



MODLITWA

w pierwszą sobotę miesiąca

67

kwiecień 2021

www.zr.diecezja.pl

MYŚLI DO HOMILII



1. Dzisiejsza Ewangelia opisuje spory, jakie istniały między ludźmi na temat Jezusa. Najpierw słyszymy, że różne głosy pojawiły się „wśród tłumów”, a potem, że różnica w podejściu do Jezusa była również wśród faryzeuszów. Spory te trwały aż do samej Paschy i wtedy okazało się, że ludzie wybrali Barabasa, a Jezusa wydali na śmierć. Dziś nie brakuje sporów na temat Jezusa i Jego Kościoła. Ludzie wypowiadają swoje poglądy i podejmują decyzje. Jedni odchodzą od Pana, a inni oddają za Niego życie. Jedni przestają się modlić, a inni poświęcają modlitwie coraz więcej uwagi. Każdy wybiera swoją drogę.

2. W pierwszą sobotę miesiąca patrzymy na Maryję, która zawsze jest wierna Bogu. Wpatrujemy się w Jej Niepokalane Serce wraz ze św. Janem Pawłem II, którego rocznicę śmierci dzisiaj wspominamy. Odchodził do Pana właśnie w pierwszą sobotę kwietnia wieczorem. W całym życiu zawierzył Maryi i stale powtarzał swoje motto: „Totus Tuus”. Niech nas wspiera w modlitwie wynagradzającej za niewdzięczność i bluźnierstwa, jakich Jezus i Jego Najświętsza Matka doznają od ludzi. Niech wyprasza nam łaskę owocnego przeżywania zbliżających się dni Paschy Pana.

3. Bluźnierstwo jest szczególnym grzechem człowieka. Jest wystąpieniem wprost przeciw Bogu i obelgą skierowaną przez stworzenie do Stwórcy, jest poniżeniem najwyższego Pana przez służbę i obrażeniem najlepszego Ojca przez Jego dziecko. Bluźnierstwem jest również obraźliwe zwracanie się do osób, które cieszą się szczególną obecnością Boga, dlatego mówimy o bluźnierczym zachowaniu wobec Maryi i Świętych. Bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu oznacza postawę człowieka, który świadomie i dobrowolnie trwa w grzechu, odrzuca Boga i nie chce się nawrócić. Gdyby się nawrócił i prosił o przebaczenie, zostanie mu ono udzielone.

4. W dzisiejszej medytacji pierwszosobotniej będziemy rozważać tajemnicę biczowania Pana Jezusa, a następnie odmówimy bolesną część różańca. Z miłością wpatrujemy się w cierpienia, jakie Jezus znosi dla nas i za nas. Bądźmy blisko Tego, który wziął na siebie nasze cierpienia.

MEDYTACJA O TAJEMNICY RÓŻAŃCA



W: (Modlitwa Anioła z Fatimy): O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i Ciebie nie miłują. Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

P: Wielbimy Ciebie, miłosierny Jezu, w darze Twojej obecności pośród nas. Wielbimy Ciebie w Maryi, Twojej i naszej Matce. Wpatrzeni w Jej Niepokalane Serce, przepełnione bólem i otoczone cierniami, stajemy w Pretorium pałacu Piłata, by trwać przy Tobie, Panie, w czasie okrutnej męki biczowania. Wydałeś swoje święte Ciało na tę najstraszliwszą torturę, by wynagrodzić Ojcu za grzechy ludzi. Napelnij nas, Panie, swoim Duchem, aby nas prowadził. Niech sprawia skruczę naszych serc, abyśmy żalowali za grzechy. Niech budzi pragnienie wynagradzania Tobie i Twojej Najświętszej Matce za obojętność i bluźnierstwa, jakie popełniają mieszkańcy tej ziemi, za okrucieństwa wojny, za cierpienia dzieci, ból matek, zabijanie niewinnych. Pomóż nam również w ciszy serc rozważać Twoją okrutną mękę biczowania.

L1: Ewangelisci bardzo krótko opisują biczowanie Pana Jezusa. Św. Mateusz pisze: „Wówczas Piłat uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie” (Mt 27,26). Św. Marek zamieszcza podobny opis: „Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił Barabasza, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie (Mk 15,15). Św. Łukasz poprzedza ten opis wyjaśnieniem Piłata: „Piłat rzekł do nich: «Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy. Każę Go więc wychłostać i uwolnię».” (Łk 23,14.16). Św. Jan stwierdza krótko: „Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować” (J 19,1).

Śpiew: „Któryś za nas cierpiał rany”.

L2: Wiele szczegółów dotyczących biczowania Pana Jezusa uczeni odczytali z Całunu Turyńskiego. W ich opisie czytamy: «Całun daje nam obraz biczowania o wiele bardziej kompletny, dokładny i potworny: ponad 120 potrójnych ciosów, zadanych przez dwóch silnych mężczyzn, znajdujących się po obu bokach skazańca, doświadczonych w swoim rzemiośle, z których jeden był wyższy, a drugi nieco niższy; którzy pokrywają metodycznie kolej-

nymi uderzeniami całą powierzchnię Jego ciała nie oszczędzając żadnego miejsca z wyjątkiem okolic serca». Na całym ciele, przede wszystkim zaś na plecach, można zobaczyć identyczne ślady, jakie pozostawiało narzędzie, którego Rzymianie używali do biczowania skazańca, złożone z trzech odgałęzień zakończonych małymi metalowymi kulkami z wypukłościami i połączonych ze sobą specjalnym drutem. Każde uderzenie wyrывało kawałki skóry, powodując krwawienia. Badając kierunek tych krwawień i kierunek uderzeń ustalono, że Jezus w czasie biczowania znajdował się w pozycji pochylonej i był przywiązany do niskiego słupa. Badacze doliczyli się ponad 600 ran na całym ciele Człowieka z Całunu i 120 śladów po biczu”.

Śpiew: „Któryś za nas cierpiał rany”.

L1: Przejmujące opisy przeżył Pana Jezusa w czasie biczowania podaje nam także św. Faustyna w swoim *Dzienniczku*: „Kiedy przyszedłam na adorację, (...) ujrzałam Pana Jezusa przywiązanego do słupa, z szat obnażonego, i zaraz nastąpiło biczowanie. Ujrzałam czterech mężczyzn, którzy na zmianę dyscyplinami siekli Pana. Serce mi ustawało patrząc na te boleści.

Wtem rzekł mi Pan te słowa: «Cierpię jeszcze większą boleść od tej, którą widzisz». I dał mi poznać, za jakie grzechy poddał się biczowaniu, są to grzechy nieczyste. O, jak strasznie Jezus cierpiał moralnie, kiedy się poddał biczowaniu!. Wtem rzekł mi Jezus: «Patrz i zobacz rodzaj ludzki w obecnym stanie». I w jednej chwili ujrzałam rzeczy straszne: odstąpili kaci od Pana Jezusa, a przystąpili do biczowania inni ludzie, którzy chwycili za bicze i siekli bez miłosierdzia Pana. Byli nimi kapłani, zakonnicy i zakonnice, i najwyżsi dostojnicy Kościoła, (...) byli ludzie świeccy różnego wieku i stanu – wszyscy wywierali swą złość na Jezusie. Widząc to, serce moje popadło w rodzaj konania”.

Kiedy Go biczowali kaci, milczał Jezus i patrzył się w dal, ale kiedy Go biczowały te dusze, o których wspomniałam wyżej, to Jezus zamknął oczy i cicho, ale strasznie bolesny wyrwał się jęk z Jego Serca. I dał mi Pan poznać szczegółowo, ciężkość złości tych niewdzięcznych dusz: «Widzisz, oto jest męka większa nad śmierć moją»” (Dz. 445).

Śpiew: „Któryś za nas cierpiał rany”.

L2: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za Twoją mękę. Dziękujemy za możliwość rozważania Twoich cierpień w modlitwie różańcowej. Łączymy się w niej z Maryją, Twoją Najświętszą Matką, która wszystkie Twoje tajemnice rozważała w sercu. Pragniemy Jej wynagradzać za grzechy naszą modlitwą i naszą miłością. Módlmy się w ciszy.

Chwila ciszy.

Śpiew: „Któryś za nas cierpiał rany”.

CZĄSTKA RÓŻAŃCA



P: Rozważajmy tajemnice bolesne różańca świętego. Módlmy się z Maryją, która sercem jest blisko Jezusa na każdym etapie Jego męki.

Witaj Królowo. Ojcze nasz. Zdrowaś Maryjo (3x). Chwała Ojcu.

Tajemnica pierwsza: Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

P: Panie, mówisz w Getsemani śpiącym uczniom, także tym w XXI wieku: «Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie» (Mt 26,41). Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami, grzesznymi.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Maryjo (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica druga: Biczowanie Pana Jezusa

P: «Poddałeś, Panie, swój grzbiet mój bijącym» (por. Iz 50,6) – za nasze grzechy, dla naszego zbawienia. Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami, grzesznymi.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Maryjo (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica trzecia: Cierniem koronowanie

P: Ukoronowano Cię, Panie, koroną z cierni. Szydzono z Ciebie, mówiąc: «Witaj, królu żydowski!». Pluto na Ciebie i bito Cię po głowie. Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami, grzesznymi.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Maryjo (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica czwarta: Niesienie krzyża

P: Wyciągasz, Panie, ręce po krzyż i obejmujesz go z miłością. Bo on jest „miłości znakiem, nad którą większej nikt już mieć nie może”. Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami, grzesznymi.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Maryjo (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica piąta: Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

P: Nieustannie, Panie, biegnie przez świat Twoje wołanie: «Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą co czynią» (Łk 23,34). Nieustannie mówisz każdemu z nas: «Oto Matka twoja» (J 19,27). Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami, grzesznymi.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Maryjo (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

P: Wierzę w Boga.